Michał Pabich, Jeden Błąd

Chociaż już po wszystkim
Ciągle badam Twój wzrok
Każdy ruch
Moje serce chce bić
W rytm zatańczonych słów

Jedno słowo za dużo
Zmienia prąd mej rzeki
Do dna
Zasłużona kara
Potok łez wylanych

Szukać odpowiedzi
Kim się przez to stałem
I wymazać błędy
Które tak namieszały

Chociaż krew czerwona
Ciemny kolor nadałem jej
By pić
Całą skruchę i żal
Spójrz to ta nędzna gra
Dwóch słów

Ile jeszcze tych kazań
Zwariowanych kłamstw
Jak żyć
Jeden błąd wystarcza
By zrozumieć, że świat to Ty

Czas składa się z ran
By na nowo odrodzić się
Chociaż nie wiem jak Ty
Walczyć o przyszłość dziś chcę